

Budka Suflera, Adam i Ewa

Ona i on, niebo i grom, losów ciągła zmienność
ona i on, morze i ląd, jedność i odmienność...
Miłość sama przyjdzie nieproszona,
wtedy każde szybko, bardzo szybko się przekona
Od kiedy świat tylko trwa,
Adam wciąż z Ewą gra
ludziom na złość, piekłu w grę,
bieguny dwa łączą się.
Ona i on, miejsce czas, i historia cała,
ona i on, Wenus i Mars, dwa krążące ciała...
Miłość ich odnajdzie, choć nie szuka,
do każdego serca, chcesz czy nie chcesz, wnet zapuka
Od kiedy świat tylko trwa,
Adam wciąż z Ewą gra
ludziom na złość, piekłu wbrew,
bieguny dwa łączą się. (2x)
Ona i on, niebo i grom, koniec i początek,
ona i on, morze i ląd, nieskończony wątek.
Miłość sama przyjdzie nieproszona,
wtedy każde szybko, bardzo szybko się przekona...
Od kiedy świat tylko trwa,
Adam wciąż z Ewą gra
ludziom na złość, piekłu wbrew,
bieguny dwa łączą się. (2x)